

Spółeczeństwo informacyjne w Unii Europejskiej

JERZY MAŁKOWSKI

Doświadczenia, jakie Europa wyniosła ze swej wyjątkowo urozmaiconej i jednocześnie bardzo trudnej historii w XX stuleciu pozwoliły m. in. na to, by upewnić się co do wiodącego znaczenia informacji w prawie wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego.



Dlatego też jest zrozumiałe, że świadomość dotycząca tej wyjątkowej roli informacji, a także konieczności stałego doskonalenia metod jej wykorzystywania, stała się także jedną z myśli przewodnich w działalności Unii Europejskiej, i to już od samego początku jej istnienia. Obecnie możemy już mówić o piętnastoletniej historii wysiłków Unii w tym zakresie.

Po spotkaniu Rady Europejskiej w grudniu 1993 r. w Brukseli, zwrócono się do grupy wybitnych osobistości europejskich ze świata nauki, polityki i praktyki gospodarczej z prośbą o przygotowanie raportu dotyczącego konkretnych posunięć, jakie powinny rozważyć Wspólnoty i ich kraje członkowskie w odniesieniu do infrastruktury niezbędnej do stosowania i rozwoju informacji. Materiał ten miał być przeznaczony do rozpatrzenia na zebraniu Rady, mającym odbyć się w dniach 24–25 czerwca 1994 roku na wyspie Korfu. Na podstawie tego materiału Rada miała uchwalić program wykonawczy, dzięki któremu byłoby możliwe ustalenie dokładnych

procedur działania w ramach Unii Europejskiej oraz określenie niezbędnych do tego środków.

Właśnie dopiero dzięki pracom prowadzonym nad przygotowaniem tego materiału, zaczęto na naszym kontynencie mówić w szerszym zakresie o społeczeństwie informacyjnym. Mimo że np. w Japonii to pojęcie znane było i stosowane w środowiskach profesjonalnych już od lat sześćdziesiątych XX w. (T. Umesao, 1963 r., K. Koyama, „Introduction to Information Theory”, 1968 r.), to w Unii Europejskiej oficjalnie zostało ono wtedy użyte chyba po raz pierwszy. Dwudziestoosobowy zespół, który prowadził prace na zlecenie Rady Europejskiej, otrzymał bowiem nazwę Grupy Połączonego Komitetu Wysokiego Szczebla ds. Społeczeństwa Informacyjnego. Pracami tego zespołu kierował Martin Bangemann, bardzo doświadczony niemiecki polityk (m. in. w latach 1984–1988 minister przemysłu RFN), pełniący w tym czasie w Komisji Europejskiej funkcję komisarza ds. polityki przemysłowej, informatyki i telekomunikacji. Dzięki pracy

tego zespołu powstał w maju 1994 r. tzw. raport Bangemanna, noszący tytuł: „Europa i społeczeństwo globalnej informacji”. Znaczenia istotnego dorobku M. Bangemanna w tym zakresie nie umniejsza nawet fakt, że stał się on nieco później przedmiotem dość głośnego skandalu, gdy po odejściu z funkcji komisarza w Komisji Europejskiej związał się w 1999 r. z hiszpańskim koncernem Telefonica (podobno za wynagrodzenie 2 mln marek rocznie).

Autorzy tego raportu byli świadomi faktu, że w ostatnich dekadach XX w. mieliśmy do czynienia z rewolucyjnymi przemianami w życiu ludzkości, wynikającymi przede wszystkim z burzliwego rozwoju na całym świecie technologii w zakresie informacji i telekomunikacji. Dlatego też w omawianym opracowaniu jednoznacznie stwierdzono, że jest to „rewolucja oparta na informacji, która sama jest wyrazem ludzkiej wiedzy”. Postęp technologiczny, będący jednym z najważniejszych elementów tej rewolucji, umożliwia bowiem „przetwarzanie, przechowywanie, odzyskiwanie



i przekazywanie informacji w każdej możliwej formie”.

Raport Bangemanna wskazywał na dwa podstawowe obszary, w jakich powinna mieć miejsce budowa w Europie „społeczeństwa informacji”:

- w zakresie rozwijania świadomości społecznej, gdzie „szczególna uwaga powinna być poświęcona sektorowi gospodarczemu małych i średniej wielkości przedsiębiorstw, administracji państwowej oraz młodszemu pokoleniu”;

- w zakresie rozwoju rozwiązań technologicznych, dotyczących systemów telekomunikacji, sieci przesyłu informacji (telefonicznych, satelitarnych i kablowych) i wreszcie stworzenia europejskiej infrastruktury szerokopasmowej, zapewniającej wzajemne połączenie wszystkich tych sieci.

Twórcy raportu zaproponowali szereg inicjatyw dotyczących możliwości zastosowania nowoczesnych technologii informacyjnych, które powinny objąć przede wszystkim takie dziedziny, jak:

- Telepraca
- Nauka na dystans
- Sieci uniwersyteckie i badawcze
- Usługi telematyczne dla małych i średniej wielkości przedsiębiorstw
- Zarządzanie ruchem drogowym
- Kontrola ruchu powietrznego
- Sieci opieki zdrowotnej
- Elektroniczne przetargi
- Ogólnoeuropejska sieć administracji publicznej
- Miejskie autostrady informacji.

Jednocześnie w raporcie podkreślono, że ze względu na fakt, iż „infrastruktury informacji są twórcami bez granic w środowisku otwartego rynku, społeczeństwo informacji zasadniczo posiada globalne rozmiary”.

Strategia lizbońska jako czynnik budowy społeczeństwa informacyjnego w Europie

Nadanie wnioskowi wynikającemu z raportu Bangemanna bardziej praktycznego i jednocześnie wykonawczego charakteru wymagało kilku lat wyteżonej pracy i dlatego nastąpiło w Unii

Europejskiej dopiero z końcem ubiegłego stulecia. Jedno z głównych stwierdzeń przyjętych przez Radę Europejską na posiedzeniu w Kolonii w czerwcu 1999 r. brzmiało: „Skuteczne stosowanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych odgrywa ogromną rolę w globalnej konkurencji”. W związku z tym pierwszoplanowym zadaniem dla Europy na najbliższe lata powinien być rozwój społeczeństwa informacyjnego, co wymaga dalszych inwestycji, prze-

W maju 2005 r. został przyjęty dokument „i2010 – Europejskie społeczeństwo informacyjne do 2010 r.”, według którego technologie informacyjne są warunkiem budowy społeczeństwa informacyjnego.

de wszystkim w badania innowacyjne i edukację. Jednocześnie w stanowisku tym podkreślono, że rozwój społeczeństwa informacyjnego w Unii stanowić będzie także istotny czynnik unowocześnienia i rozwoju jej rynku pracy.

W związku z powyższym Rada Europejska z zadowoleniem odniosła się do zaprezentowanej na spotkaniu w Kolonii najnowszej inicjatywy Komisji Europejskiej, dotyczącej problematyki infrastruktury informacji, noszącej nazwę „e-Europe”. Celem tej inicjatywy miało być właśnie przekształcenie Europy w powszechne społeczeństwo informacyjne. W ramach tworzenia warunków do osiągnięcia tego celu, zwrócono się do Komisji o pilne przygotowanie (już w 2000 r.) planu działań w tym zakresie. Stało się to jednym z głównych punktów wyjścia do opracowania tzw. strategii lizbońskiej, wytyczającej perspektywy rozwoju Unii Europejskiej w początkach XXI już wieku.

W dniach 23–24 marca 2000 r. odbyło się w Lizbonie specjalne posiedzenie Rady Europejskiej, mające dziś już historyczne znaczenie, którego głównym celem było opracowanie nowej strategii dla Unii na nadchodzące dziesięciolecie. Strategia ta miała doprowadzić do tego, by Unia mogła „stać się opartą na wiedzy, a zarazem najbardziej konku-

rencyjną i dynamiczną gospodarką na świecie, zdolną do systematycznego wzrostu gospodarczego, zapewniającą większą liczbę lepszych stanowisk pracy w warunkach większej spójności społecznej”. W związku z powyższym zadaniem strategii lizbońskiej miało być stworzenie w Unii warunków niezbędnych do przejścia do gospodarki i społeczeństwa opartych na wiedzy.

Do osiągnięcia tego ambitnego celu służyć miała realizacja polityki, w ramach której główna uwaga zostałaaby zwrócona zarówno na tworzenia społeczeństwa informacyjnego, jak też na silniejsze wspieranie badań i rozwoju. Niezbędne byłoby również przyspieszenie wdrażania szerokiego zakresu reform strukturalnych w Unii Europejskiej, służących intensywnemu wzrostowi konkurencyjności i innowacyjności, a także zwiększeniu zatrudnienia. Podkreślono przy tym, że realizacja tych zadań powinna odbywać się w warunkach intensywnie narastającej globalizacji.

Prawie bezpośrednio po posiedzeniu w Lizbonie, Rada Europejska na spotkaniu w czerwcu 2000 r. w Santa Maria da Feira zatwierdziła wspomniany poprzednio „Plan działania e-Europa 2002 – Społeczeństwo informacyjne dla wszystkich” („e-Europe 2002 – An Information Society for All”) i zwróciła się instytucji unijnych, państw członkowskich oraz do wszystkich innych zainteresowanych podmiotów o wdrożenie całości tego projektu do 2002 r. Rada Europejska zaapelowała także o przygotowanie bardziej długoterminowych perspektyw działań na rzecz gospodarki opartej na wiedzy, w tym m. in. poprzez rozszerzanie dostępu do technik informatycznych i zmniejszanie luki w tzw. wiedzy cyfrowej. Natomiast w ramach priorytetu krótkoterminowego, podkreślono pilną potrzebę podjęcia niezbędnych kroków na rzecz ograniczenia w całej Unii kosztów dostępu do internetu, znosząc ograniczenia lokalne w tym zakresie. Wystąpiono także o przygotowywanie systematycznych raportów z postępu osiągniętego w realizacji celów planu działań.

Następny plan działania e-Europa („e-Europe 2005 – An Information Society for All”) został przedstawiony na

szczybie Rady Europejskiej w Sewilli w czerwcu 2002 r. Dotyczył on działań służących ułatwieniu dostępu obywatelom Unii i europejskim firmom do nowych generacji technologii informacyjno-komunikacyjnych (sieci szerokopasmowej, mobilnej telefonii trzeciej generacji i telewizji cyfrowej), tworzeniu środowiska przyjaznego prywatnym inwestycjom, powstawaniu nowych zawodów i miejsc pracy oraz modernizacji usług publicznych (e-usług).

Realizacja strategii lizbońskiej wytyczyła główne kierunki polityki strukturalnej Unii Europejskiej w ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2000–2006, w którym to czasie (1 maja 2004 roku) miało miejsce przystąpienie Polski do Unii. Wywarło to więc także pewien wpływ na możliwości i kierunki wykorzystania przez nasz kraj środków unijnych w latach 2004–2006. Znalazło to np. swój wyraz w ogólnych wytycznych z tego zakresu, zawartych w Narodowym Planie Rozwoju na lata 2004–2006, w którym zapisano, że: „Celem strategicznym Narodowego Planu Rozwoju jest rozwijanie konkurencyjnej gospodarki opartej na wiedzy i przedsiębiorczości, zdolnej do długofalowego, harmonijnego rozwoju, zapewniającej wzrost zatrudnienia oraz poprawę spójności społecznej, ekonomicznej i przestrzennej z Unią Europejską na poziomie regionalnym i krajowym”.

Nawiązanie w sposób już bezpośredni do problematyki społeczeństwa informacyjnego, wynikającej ze strategii lizbońskiej, znalazło się też w niektórych konkretnych zapisach naszych poszczególnych programów operacyjnych na ten okres, choć może jeszcze nie osiągnęło to dość szerokiego zakresu. Dotyczyło to w szczególności Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw 2004–2006” (SPO WKP), odnoszącego się do jednego z kluczowych aspektów realizacji strategii lizbońskiej, jakim jest rozwój sektora przedsiębiorstw. Zgodnie z tą strategią bowiem, do zasadniczych czynników konkurencyjności w warunkach społeczeństwa informacyjnego, zarówno w przemyśle, jak też w usługach, należy zaliczyć sprawne zarządzanie informacjami, ich jakość i szybkość przepływu.

W „Uzupełnieniu SPO WKP” podano ogólną charakterystykę społeczeństwa informacyjnego, w ramach którego występuje:

- powszechny dostęp wszystkich ludzi do podstawowego zakresu techniki komunikacyjnej i informacyjnej (ICT),
- otwarta sieć, czyli nieskrępowany dostęp do sieci zarówno wszystkich operatorów, jak też usługodawców,
- zdolność wzajemnego łączenia się i przetwarzania danych,
- kompatybilność i zdolność współpracy wszelkich technik, umożliwiające pełen kontakt bez względu na miejsce pobytu ludzi,
- stworzenie warunków dla konkurencji w tej dziedzinie.

Istotną cechą polityki strukturalnej Unii Europejskiej, polegającej na dążeniu do ograniczania i usuwania szkodliwych różnic oraz głębokich dysproporcji występujących w jej rozwoju, jest jej bardzo silne nastawienie regionalne. Jednak w odniesieniu do niektórych wyjątkowo ważnych zagadnień polityka ta skierowana jest już nie tylko do poszczególnych regionów, lecz dotyczy państw członkowskich, a czasami nawet i całej Unii, przez co staje się ona polityką horyzontalną. W ramach polityki strukturalnej, z jaką Unia Europej-

ska wkraczała w XXI wiek, najważniejsze działania mające charakter polityki horyzontalnej dotyczyły:

- ochrony środowiska naturalnego,
- zapewnienia równości szans kobiet i mężczyzn (zwłaszcza w miejscu pracy),
- intensyfikacji polityki zatrudnienia,
- no i właśnie – rozwoju społeczeństwa informacyjnego.

W odniesieniu do tego ostatniego z wymienionych tu zagadnień, w „Uzupełnieniu SPO WKP”, zawierającym szczegółowe wytyczne dotyczące m. in. sposobu oceny przedkładanych projektów stwierdzono, że: „w ramach wspierania budowy społeczeństwa informacyjnego zakłada się preferencyjne traktowanie projektów dotyczących wykorzystania technologii informacyjnych i komunikacyjnych”. Dlatego też wszystkie projekty zgłaszane w ramach SPO WKP, które posiadały udokumentowane działania na rzecz rozwoju społeczeństwa informacyjnego (a także realizacji innych polityk horyzontalnych Unii), miały w procesie oceny zagwarantowane dodatkowe punkty z tego tytułu.



Fot. www.photos.com

Odnowiona strategia lizbońska 2005 r.

Ambitne cele zawarte w strategii z 2000 roku, w tym także dotyczące powstawania społeczeństwa informacyjnego, okazały się zbyt trudne do osiągnięcia dla Unii Europejskiej, zwłaszcza w ramach przyjętego w Lizbonie dość krótkiego, bo tylko dziesięcioletniego terminu. Po posiedzeniu Rady Europejskiej w Brukseli w marcu 2005 r. opublikowano na ten temat konkluzję prezydencji luksemburskiej: „Pięć lat po wprowadzeniu strategii lizbońskiej jej bilans jest niejednoznaczny. Obok niewątpliwych postępów, są również niedociągnięcia i oczywiste opóźnienia. W związku z tym wobec wyzwania, którym należy sprostać, cena opóźnionych lub niepełnych reform jest wysoka, co potwierdza luka między potencjałem wzrostu Europy a potencjałem jej partnerów gospodarczych. Dlatego należy podjąć pilne działania. W tym celu należy niezwłocznie ożywić strategię lizbońską i na nowo ukierunkować priorytety na wzrost i zatrudnienie. Europa musi odnowić podstawy swej konku-

rencyjności, zwiększyć swój potencjał wzrostu i wydajność oraz wzmocnić spójność społeczną, kładąc szczególnie nacisk na wiedzę, innowacje i lepsze wykorzystanie kapitału ludzkiego”.

W sytuacji gdy cele strategii lizbońskiej nie tylko nic nie straciły na swym znaczeniu, lecz nawet okazywały się coraz bardziej potrzebne dla rozwoju Wspólnot, konieczne stało się dokonanie niezbędnych modyfikacji w tym zakresie. Krytyczne oceny wykazały, że Unia Europejska pilnie potrzebuje nowego impulsu w zakresie realizacji tej strategii. Rolę tę w jakimś stopniu spełnił komunikat Komisji Wspólnot Europejskich z 19 listopada 2004 r., skierowany do Rady oraz Parlamentu Europejskiego, noszący nazwę: „Wyzwania stojące przed europejskim społeczeństwem informacyjnym po roku 2005”. W komunikacie tym przypomina się główne założenia strategii lizbońskiej, o której mówi się, że miała „na celu przygotowanie UE do wyzwań, które stawia nadejście nowego wieku”, w czym kluczową rolę powinny odegrać technologie informacyjne i komunikacyjne (ICT). Komunikat podkreśla, że wdrożenie polityki

ICT opracowanej na szczeblu unijnym, może stanowić istotny czynnik rozwoju Unii Europejskiej, ze względu zarówno na osiągnięte wyniki ekonomiczne, jak też korzyści wypływające z tego dla ogółu społeczeństwa.

Znaczącym krokiem naprzód w omawianych kwestiach stał się niewątpliwie komunikat Komisji Europejskiej z 2 lutego 2005 r., przygotowany na wiosenny szczyt Rady Europejskiej. Komunikat ten wydany przez przewodniczącego Komisji Jose Manuela Barroso w porozumieniu z wiceprzewodniczącym Paulem Verheugenem pt. „Wspólne działania na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Nowy początek strategii lizbońskiej”, stał się punktem wyjścia do przyjęcia przez Unię Europejską odnowionej strategii lizbońskiej. Strategia ta obejmuje działania w trzech głównych obszarach:

- Europa jako bardziej atrakcyjne miejsce dla inwestowania i pracy
- Wiedza i innowacje na rzecz wzrostu gospodarczego
- Tworzenie większej liczby lepszych miejsc prac.

Drugi z wymienionych obszarów odnosi się właśnie do tworzenia warunków



Fot. www.photos.com



rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Unii Europejskiej. W nawiązaniu do tego zagadnienia, w komunikacie stwierdza się, że: „nasza wydajność innowacyjna zależy w istotny sposób od zwiększenia inwestycji i wykorzystania nowych technologii, w szczególności technologii informacyjno-komunikacyjnych, zarówno przez sektor prywatny, jak i publiczny. Technologie informacyjno-komunikacyjne stanowią filar gospodarki opartej na wiedzy. Przyczyniają się one w około połowie do wzrostu produktywności w nowoczesnych gospodarkach. Jednakże w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi inwestycje w te technologie w Europie były niższe i zostały dokonane później, szczególnie w sektorach transportu, sprzedaży detalicznej czy usług finansowych”.

Wytyczne wynikające z powyższego komunikatu Komisji Europejskiej zostały zaakceptowane na posiedzeniu Rady Europejskiej w dniach 23–24 marca w Brukseli. Znalazło to swój wyraz w konkluzji prezydencji luksemburskiej, ogłoszonej po zakończeniu tego posiedzenia: „W tym celu należy niezwłocznie ożywić strategię lizbońską

i na nowo ukierunkować priorytety na wzrost i zatrudnienie. Europa musi odnowić podstawy swej konkurencyjności, zwiększyć swój potencjał wzrostu i wydajność oraz wzmocnić spójność społeczną, kładąc szczególny nacisk na wiedzę, innowacje i lepsze wykorzystanie kapitału ludzkiego.”

W maju 2005 roku na szczycie Rady Europy został przyjęty dokument „i2010 – Europejskie społeczeństwo informacyjne do 2010 r.” („i2010-European Information Society 2010”), według którego technologie informacyjne są motorem trwałego wzrostu i warunkiem budowy społeczeństwa informacyjnego. Zgodnie z tym dokumentem aktualnym zamiarem Europy jest stworzenie globalnego społeczeństwa informacyjnego, co wymaga tworzenia warunków dla otwartej i konkurencyjnej gospodarki cyfrowej oraz podkreślania roli ICT jako czynnika wspierającego integrację. Jednym z zadań tej nowej inicjatywy i2010 miało być tworzenie korzystnych warunków do realizacji planu działania e-Europa, stanowiącego ważny element wdrażania strategii lizbońskiej.

W dokumencie tym, na podstawie kompleksowej analizy wyzwań stoją-

cych przed społeczeństwem informacyjnym w Europie, a także w oparciu o wyniki obszernych konsultacji prowadzonych z zainteresowanymi stronami w sprawie poprzednich inicjatyw i instrumentów, Komisja zaproponowała następujące trzy priorytety europejskiej polityki w dziedzinie społeczeństwa informacyjnego i mediów:

„1) ukończenie jednolitej europejskiej przestrzeni informacyjnej wspierającej otwarty i konkurencyjny rynek wewnętrzny w dziedzinie społeczeństwa informacyjnego i mediów;

2) wzmocnienie innowacji i inwestycji w badaniach nad ICT, mające na celu wspieranie wzrostu oraz tworzenie nowych i lepszych miejsc pracy;

3) stworzenie integracyjnego europejskiego społeczeństwa informacyjnego, które przyczyni się do wzrostu i powstawania nowych miejsc pracy w sposób zgodny z zasadami zrównoważonego rozwoju, stawiając na pierwszym miejscu lepszy poziom usług publicznych i jakość życia.”

Ustalenia Unii Europejskiej w zakresie odnowionej strategii lizbońskiej znalazły swój wyraz w działaniach podejmowanych przez państwa członkowskie na rzecz wykorzystania środków unijnych w ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2007–2013. Dotyczy to również Polski, gdzie odpowiednie wytyczne w tym zakresie zostały zawarte w podstawowym dokumencie, jakim są „Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia na lata 2007–2013” (NSRO), noszące również nazwę „Narodowej Strategii Spójności 2007–2013”. W tym dokumencie zadeklarowano m. in., że realizacja działań wynikających z NSRO będzie służyć osiągnięciu najważniejszych priorytetów Wspólnoty, sformułowanych w odnowionej strategii lizbońskiej.

Działania na rzecz rozwoju w Polsce społeczeństwa informacyjnego zostały zaplanowane w NSRO w ramach celu horyzontalnego: „Podniesienie konkurencyjności i innowacyjności przedsiębiorstw, w tym szczególnie sektora wytwórczego o wysokiej wartości dodanej oraz rozwój sektora usług”. Stwierdzono tam m. in., że: „Rozwój społeczeństwa informacyjnego w Polsce będzie możliwy dzięki wdrożeniu kompleksowej strategii rozwoju społeczeństwa informacyjnego zakładającej zapewnienie dostępu do internetu na terenie całego kraju (zarówno jeśli chodzi o instytucje publiczne, jak i indywidualnych

JERZY MAŁKOWSKI

Absolwent Politechniki Warszawskiej, dr inżynier, staż naukowy w Eidgenössische Technische Hochschule w Zurychu (Szwajcaria), studia podyplomowe w London School of Economics (Summer School: Microeconomics) oraz w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie (bankowość i finanse oraz zarządzanie projektami Unii Europejskiej). W latach 1989–1991 doradca wicepremiera Leszka Balcerowicza ds. prywatyzacji przedsiębiorstw. Pracownik kilku banków (Pekao SA, Polski Bank Inwestycyjny SA, PKO BP SA, BGŻ SA) w tym pełnomocnik zarządu ds. programu SAPARD i doradca prezesa zarządu ds. środków strukturalnych UE w BGŻ SA. Od marca 2005 r. dyrektor Ośrodka Doradztwa Europejskiego w Centrum Prawa Bankowego i Informacji przy Związku Banków Polskich (obecnie doradca prezesa ZBP). Od 2000 r. prezes Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, przewodniczący Sekcji ds. Integracji z Unią Europejską. Konsultant i członek grupy roboczej Związku Banków Polskich ds. funduszy strukturalnych oraz ds. Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Członek grupy roboczej w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości ds. oceny wniosków w ramach SPO WKP.



Fot. ZBP



Fot. www.photos.com

użytkowników) oraz powszechnemu zastosowaniu technik informacyjnych i komunikacyjnych w instytucjach publicznych i biznesie.”

Zadania służące rozwojowi społeczeństwa informacyjnego w Polsce na lata 2007–2013 zawarte zostały także w poszczególnych programach operacyjnych (PO), przygotowanych na ten okres. Dotyczy to w szczególności PO Innowacyjna gospodarka, w którym znalazły się aż dwie osie priorytetowe, odnoszące się do tej problematyki:

- oś priorytetowa 7: „Społeczeństwo informacyjne – budowa elektronicznej administracji”,
- oś priorytetowa 8: „Społeczeństwo informacyjne-zwiększanie innowacyjności gospodarki”.

Celem osi priorytetowej 7 jest poprawa warunków prowadzenia działalności gospodarczej poprzez zwiększenie dostępności obywateli i przedsiębiorców do zasobów informacyjnych administracji publicznej oraz do usług publicznych w formie cyfrowej. Celem osi priorytetu 8 ma być wspieranie rozwoju gospodarki elektronicznej przez tworzenia warunków do powstawania nowych, innowacyjnych e-usług, innowacyjnych rozwiązań elektronicznego biznesu oraz obniżanie barier (technologicznych, ekonomicznych oraz psychologicznych) w wykorzystywaniu

e-usług w społeczeństwie. Instytucją pośredniczącą w realizacji obu tych priorytetów jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Działania służące budowie w Polsce społeczeństwa informacyjnego, zwłaszcza wspierane za pomocą środków Unii Europejskiej, nie ograniczają się tylko do zamierzeń planowanych centralnie, podejmowanych w skali całego kraju. Liczne przedsięwzięcia z tego zakresu przewidziane na lata 2007–2013 na szczeblu polskich województw, powiatów i gmin, zostały zawarte również w poszczególnych regionalnych programach operacyjnych. Społeczeństwo informacyjne musi bowiem powstawać we wszystkich wymiarach działania i jednocześnie na wszystkich obszarach kraju.

Chociaż obserwujemy w naszym otoczeniu (zarówno tym krajowym, jak też rozpatrywanym w skali całej Unii Europejskiej) coraz więcej przejawów burzliwego wzrostu znaczenia informacji we wszystkich obszarach życia społecznego i gospodarczego oraz stałego rozwoju technologii informatycznych, to ciągle jeszcze nie możemy jednoznacznie stwierdzić, że żyjemy w społeczeństwie informacyjnym. Do osiągnięcia tego stanu nie wystarczą bowiem tylko zmiany zachodzące w zakresie techniki i technologii, lecz niezbędne są tu także głębsze przemiany w świa-

domości, nastawieniach i postawach całego społeczeństwa. Potrzebne są tu również nowe regulacje prawne i sprawne rozwiązania organizacyjne. Nowe społeczeństwo nie przychodzi przecież z zewnątrz, lecz staje się ono faktem tutaj, wśród nas.

Nie ulega wątpliwości, że dokonanie się takich głębokich i wielowymiarowych przemian nie może nastąpić natychmiast, nawet pod presją powszechnych i raczej niecierpliwych oczekiwań w tym zakresie. Osiągnięcie zupełnie nowej jakości w omawianych sprawach wymagać będzie dłuższego czasu, przez co pewnie stanie się to możliwe do całkowitego zrealizowania dopiero w ramach życia następnych pokoleń.

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej stwarza nam niewątpliwie szansę istotnego przyspieszenia tych przemian, które w warunkach wyizolowanego państwa musiałyby trwać znacznie dłużej i byłyby znacznie bardziej kosztowne. Nasza akcesja do Unii w 2004 r. stanowiła wstąpienie Polski na drogę wielu różnorodnych przemian zarówno społecznych, jak i gospodarczych, w tym także prowadzących nas do powstania w naszym kraju społeczeństwa informacyjnego – społeczeństwa dla wszystkich. Najważniejsze, że społeczeństwo polskie znajduje się już dziś na tej drodze. ■